

Sygn. I C 179/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2014 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w S., Dyrektorowi Zakładu Karnego w W. i Dyrektorowi Zakładu Karnego w C.

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 179/13

## UZASADNIENIE

Powód S. K. (1) w pozwie wniesionym pierwotnie do Sądu Rejonowego w Słupsku w dniu 20 lutego 2013r. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa Aresztu Śledczego w S., Zakładu Karnego w W. i Zakładu Karnego w C. łącznie kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych – godności i prawa do prywatności - na skutek bezprawnego działania pozwanego, polegającego na nie zapewnieniu mu właściwych warunków bytowych podczas odbywania kary pozbawienia wolności w okresie od 29 grudnia 2001 do 10 stycznia 2010 roku. Jak podnosił w pozwie, a następnie w kolejnych pismach procesowych, odbywając karę w pozwanej jednostce przebywał w nadmiernie przeludnionych celach, w których nie było właściwej wentylacji, właściwego oświetlenia, z osobami palącymi co powodowało konflikty bowiem on był osoba niepalącą i znacząco utrudniała mu funkcjonowanie, a w konsekwencji niekorzystnie wpływało na jego psychikę.

W opinii powoda powyższe postępowanie pozwanego narusza jego prawa osobiste przewidziane art. 3 ratyfikowanej przez Polskę Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 77 Konstytucji RP.

Postanowieniem z dnia 20 maja 2013r. Sąd Rejonowy w Słupsku uznał się niewłaściwym rzeczowo i sprawę do dalszego rozpoznania przekazał Sądowi Okręgowemu w Słupsku.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego w stosunku do pozwanych jednostek z uwagi na przedawnienie roszczeń, podnosząc, iż zgodnie z przepisem art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. (przed nowelizacją art. 442 k.c.) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwany wskazywał, że skutecznie podniesienie zarzutu przedawnienie jest wystarczające do oddalenia powództwa bez konieczności ustalania czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawno - materialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji jest zbędne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód S. K. (1) został osadzony w Areszcie Śledczym w S. w dniu 29 grudnia 2001r. i przebywał tam do 10 września 2002r. Następnie od 10 września 2002r. do 8 marca 2003r. powód odbywał karę w Zakładzie Karnym w W., po czym został przetransportowany i osadzony do dalszego odbywania kary w Zakładzie Karnym w C. gdzie przebywał od 10 marca 2003r. do 10 stycznia 2010r.

Bezsporne

Cele w których przebywał powód w trakcie pobytu we wszystkich jednostkach penitencjarnych wyposażone były w łóżko koszarowe na jedną osobę, stół więzienny odpowiednio mały lub duży, taboret więzienny dla każdego osadzonego, szafkę. Urządzenia sanitarne były oddzielone od celi zabudową stałą. Za zgodą dyrektora jednostki penitencjarnej w celach mógł znajdować się telewizor stanowiący własność jednego z osadzonych.

Cele mieszkalne, w których przebywał powód, wyposażone były w umywalkę porcelanową z dostępem do wody bieżącej, muszlę ustępową znajdującą się w zabudowanym kąciek sanitarnym. Osadzeni mieli prawo do korzystania raz w tygodniu z ciepłej kąpeli i prawo to było realizowane, natomiast w przypadku korzystania z siłowni kąpiel odbywała się po każdych zajęciach z czego powód korzystał.

Dowód; zeznania powoda S. K. k. 150-151

**Sąd zważył, co następuje.**

W opinii Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu strony pozwanej tj. do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia powoda za cały jego okres, stwierdzić należało, iż w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy w tym zeznania samego powoda zarzut ten w pełni zasługiwał na uwzględnienie.

Roszczenia powoda oparte zostały na art.445 i 448 k.c. Przepisy te stanowią podstawę do przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę.

Rzeczą powoda było nie tylko wykazanie przesłanek odpowiedzialności deliktowej, w tym zawinionego zachowania się strony pozwanej jako zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, oraz związku przyczynowego między tym zachowaniem a szkodą, ale również wobec zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, iż roszczenia jego nie uległy przedawnieniu . Powód obowiązkowi temu nie sprostał.

Roszczenia powoda oparte na przywołanych powyżej przepisach kodeksu cywilnego są roszczeniami majątkowymi i jako takie ulegają przedawnieniu, a do przedawnienia stosuje się przepis art.442§1 kc. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 10 lutego 2007r. o zmianie ustawy Kodeks Cywilny (Dz.U.Nr 80,poz.538), normujący przedawnienie roszczeń z czynów niedozwolonych. Zgodnie z art.2 przywołanej powyżej ustawy

uchylającej art.442 i wprowadzającej art.442<sup>1</sup> kc do roszczeń wymienionych w tym przepisie, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy art.442<sup>1</sup> kc. Powołany przepis stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat trzech od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W pełni zgadzając się z utrwalonym w orzecznictwie kierunkiem wykładni art.442 kc, iż „właściwą chwilą dla określenia 3 letniego biegu przedawnienia jest moment dowiedzenia się o szkodzie, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”, Sąd dokonał ustaleń w tym zakresie.

Z treści zeznań powoda S. K. (1) w sposób nie budzący żadnych wątpliwości wynika, że powód od samego początku (2001- styczeń 2010) tj. umieszczenia w danej pozwanej jednostce penitencjarnej zdawał sobie sprawę z zaniedbań pozwanego naruszających jego dobra osobiste, a polegających na niezapewnieniu mu właściwych jak twierdził warunków odbywania kary, z tytułu czego doznał szkody. Nie może być usprawiedliwieniem dla opieszałości w dochodzeniu roszczeń, fakt braku wiedzy o możliwości wystąpienia przeciwko pozwanej jednostce Skarbu Państwa z powództwem odszkodowawczym.

Pozew wniesiony został 20 lutego 2012r. a więc ze znacznym przekroczeniem terminu do dochodzenia tego rodzaju roszczeń o jakim mowa wyżej. Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu, zważywszy na zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Odnosząc się jednak dodatkowo również merytorycznie do całości zgłoszonego powództwa, to przed przystąpieniem do rozważań wskazać należy, iż według twierdzeń powoda, odnośnie przeludnienia w celach, czyli w celi w której nie była zachowana norma co najmniej 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego - aczkolwiek nie popartych żadnymi dowodami, o czym dalej - to istotnym jest to, iż w świetle obowiązującego do dnia 6 grudnia 2009r. przepis art.248§1 kkw, przed uchyleniem (art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. Nr 190, poz. 1495) stanowił. iż „W szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3m<sup>2</sup>. O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego”.

Badaniem zgodności tego przepisu z Konstytucją zajmował się Trybunał Konstytucyjny w sprawie (...). W wyroku wydanym w tej sprawie w dniu 26 maja 2008r. (Dz. U. 96, poz. 620) Trybunał rzeczywiście orzekł, że „Art. 248 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 1997 r. Nr 90 poz. 557, ze zm.) jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji”. Sentencja tego wyroku zawiera jednak również pkt II, stanowiący, iż „Przepis wymieniony w części I wyroku traci moc obowiązującą z upływem 18 (osiemnastu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, co nastąpiło z dniem 5 grudnia 2009r., bowiem sentencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego została ogłoszona 5 czerwca 2008r. Jednocześnie weszła w życie wskazana wyżej ustawa z dnia 9 października 2009r. o zmianie kkw, która uchyliła art. 248 kkw. Do czasu uchylenia tego przepisu stanowił on obowiązujące prawo, więc wypełnienie jego dyspozycji sprawiło, że uchylona była bezprawność działania lub zaniechania, podmiotu zobowiązanego do stosowania przepisu art. 110 kkw.

Powyższe oznacza, iż przepis artykułu 248 kkw, dający możliwość odstąpienia, przy zachowaniu odpowiednich warunków, od zapewnienia osadzonemu minimalnego metrażu na jedną osobę w celi – 3 m<sup>2</sup>, obowiązywał przez prawie cały okres, kiedy powód był osadzony w celach, w których jak twierdził panowało przeludnienie.

Precyzując rodzaj naruszonych dóbr, które – zdaniem powoda – uzasadnia roszczenie o zadośćuczynienie powołał się on na akty o charakterze międzynarodowym jak i wewnętrznym. Należy więc ostatecznie dojść do wniosku, iż w opinii powoda zachowanie pozwanego naruszyło jego dobro osobiste w postaci godności osoby ludzkiej i prawa do intymności. Na gruncie prawa polskiego można uzasadnić żądanie powoda z tytułu zadośćuczynienia regulacją wynikającą z art. 24 kc w zw. z art. 448 kc, bowiem pozwany zobowiązany był do zapewnienia powodowi

takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznałyby istotnego uszczerbku.

Zauważyć jednak należy, iż na styku praw jednostki a praw zagwarantowanych ogółowi niejednokrotnie dochodzi do problemu ograniczenia uprawnień jednostkowych celem zagwarantowania prawa ogółu, bądź też odwrotnie. W przypadku gdy dojdzie do konieczności ograniczenia praw jednostki, ograniczenia te muszą być każdorazowo uznane za niezbędne (konieczne) w demokratycznym państwie prawnym, ze względu na interes bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku prawnego lub prawa i wolności innych osób. Ograniczenia te precyzuje Konstytucja (art. 31 ust. 3 i art. 41 ust. 1), a także przepisy prawa międzynarodowego, które zostały ratyfikowane przez Polskę (w tym art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych czy art. 5 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Indywidualizując powyższy problem na potrzeby niniejszego postępowania stwierdzić należy, że żadne z dóbr osobistych, także te wskazane przez powoda, nie mają charakteru absolutnego - bezwzględnego. W określonych przypadkach przepisy prawa mogą bowiem przewidywać ich uzasadnione ograniczenie. Do takiego uzasadnionego przypadku zaliczyć należy także stan jakim jest okres odbywania kary pozbawienia wolności. Oczywistym jest, iż już sama istota kary pozbawienia wolności polega na czasowym ograniczeniu wskazanych przez powoda dóbr osobistych. Ograniczenie to jednakże, jak sama nazwa wskazuje, nie ma charakteru całkowitego. Następuje tylko w tym zakresie, w jakim jest to konieczne dla zapewnienia realizacji dobra chronionego przez państwo, w tym zakresie, w jakim ograniczenie to można uznać jako normalny element kary pozbawienia wolności.

Obecnie brak jest przepisów rangi międzynarodowej, które regulowałyby ściśle kwestię warunków bytowych osób pozbawionych wolności. Brak jest przepisów, które w sposób konkretny wskazywałyby jakie ściśle określone warunki powinny obowiązywać w zakładach karnych państw sygnatariuszy. Wiele z nich wskazuje natomiast jakie ogólne standardy powinny spełniać pomieszczenia mieszkalne, dostrzegając ich znaczenie dla realizacji celów całości systemu penitencjarnego (por. N. Pawłowska, Prawo podmiotowe więźniów do powierzchni mieszkalnej Państwo i Prawo 2007/6 str. 85).

W tych okolicznościach każde z państw, w tym Polska, we własnym zakresie reguluje kwestie bytowe skazanych. Normy te są zmienne, zależne od wypadkowej uwarunkowań kulturowych, społecznych oraz ekonomicznych kraju. Każdorazowo jednak spełniają one przyjęte minima gwarancji praw jednostki, pomimo ich ograniczenia. W Polsce zasady odbywania kary pozbawienia wolności reguluje przede wszystkim ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90 poz. 557). Porusza ona między innymi takie kwestie jak cele wykonywania kary, rodzaje zakładów karnych, zasady wykonywania kary i jej indywidualizacja, prawa i obowiązki skazanego, zatrudnienie, nauczanie, działalność kulturalno-oświatową itp. Szczególne znaczenie z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez powoda ma art. 110 § 2 kkw. W jego ramach ustawodawca zagwarantował, iż w celach mieszkalnych powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m. kw., cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający warunki higieny, dostateczny dopływ świeżego powietrza, odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Jedynie w szczególnie uzasadnionych i okresowych wypadkach art. 248 kkw obowiązujący do 6.12.2009 r. przewidywał możliwość ograniczenia wielkości powierzchni celi. Realizując delegację ustawową z art. 249 § 3 ust. 2 kkw Minister Sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 17 października 2003 roku (Dz.U. Nr 186 poz. 1820) określił w sposób szczególny warunki bytowe osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W jego ramach uregulował kwestię przyznawanej więźniom odzieży, obuwia, pościeli, środków higieny, oraz sprzętu stołowego, jak też normy wyposażenia w sprzęt kwaterek cel mieszkalnych, miejsc i innych pomieszczeń w zakładach karnych.

Reasumując, rozporządzenie to wraz z powołanym przepisem kkw jest podstawowym aktem prawnym gwarantującym więźniom w Polsce przewidziane przez polskiego ustawodawcę tzw. standardy odbywania kary pozbawienia wolności. Są one sui generis idealnym wzorcem polskiego ustawodawcy, który powinien być każdorazowo zapewniony osobom osadzonym, jako gwarancja zapewnienia pewnej równowagi pomiędzy prawami jednostki a koniecznością ich ograniczenia dla potrzeb ogółu.

Zastrzec jednak należy, iż samo naruszenie powyższych norm nie może prowadzić do konstatacji, iż doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego. Brak jest w tym zakresie w opinii Sądu automatyzmu. Dobro osobiste samo w sobie bowiem nie jest wprost powiązane z normą prawną gwarantującą minimalne standardy dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Normy te mają jedynie gwarantować przestrzeganie dóbr osobistych. Ich naruszenie nie musi oznaczać, iż konkretne dobro osobiste rzeczywiście zostało naruszone, niewątpliwie jednak może prowadzić do takiegoż ustalenia in concreto. Podobnie wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie sygn. akt (...) (opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2008, Nr 1, poz. 13), iż niejednokrotnie przeludnienie może prowadzić do naruszenia podstawowych praw człowieka (de facto więc - wcale nie musi). Tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyrokach z dnia 26 lutego 2009 roku w sprawie sygn. akt (...), i 27 sierpnia 2009r. sygn. akt (...)(niepubl.), w których uzasadnieniu stwierdził, iż odpowiedzialność na podstawie art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zasadzie nie następuje za samo przebywanie osadzonego w przeludnionej celi.

W tym miejscu podkreślić należy, że zarówno Sąd Najwyższy jako i Sąd Apelacyjny w Gdańsku w powołanych orzeczeniach wyraził stanowisko, które sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, iż orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka - na które ogólnikowo powołuje się powód w treści uzasadniania pozwu- wydane na tle art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wskazują na koniunkcję elementu nienormatywnej wielkości celi, w której jest osadzona osoba odbywająca karę pozbawienia wolności z innymi warunkami bytowymi. (orzeczenia ETPCz z 29 kwietnia 2003r. skarga nr (...), z 11 marca 2004r. skarga nr (...), z 16 grudnia 1999 skarga nr (...) i wyrok z 19 kwietnia 2001r. skarga nr (...)).

Tak więc dla oceny czy nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji konieczne jest kompleksowe zbadanie warunków pobytu skazanego. Dopiero ustalenie, że przeważająca większość elementów składających się na ogół warunków i rygorów pobytu podlega negatywnej kwalifikacji może stanowić o naruszeniu tego przepisu. Ocenie poddać należy więc nie tylko powierzchnię celi ale również liczbę i płeć osób w niej osadzonych, warunki sanitarne, możliwość zachowania prywatności, ilość czasu spędzanego poza celą, możliwość korzystania z zajęć sportowych, możliwość pracy, wiek, stan zdrowia, następstwa psychiczne i fizyczne. Istotne jest również czy traktowanie skazanego uznane za poniżające było zamierzone, czy doszło do negatywnych następstw ewentualnego naruszenia w osobowości i zdrowiu poszkodowanego. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka kładzie nacisk na obiektywną ocenę przyczyny, skutków i zamiaru, nie zaś subiektywne odczucie dyskomfortu osadzonego.

Zgodnie z ogólną zasadą dowodową wyrażoną w art. 6 kc i art. 232 kpc w przedmiotowej sprawie ciężar wykazania istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie oraz faktu jego naruszenia spoczywał na powodzie jako osobie, która z faktów tych wywodzi określone skutki prawne. Powód mógł wykazać powyższe fakty wszelakimi dowodami. W przypadku zaś skutecznego wykazania naruszenia dobra osobistego pozwany mógłby zwolnić się z odpowiedzialności dopiero poprzez wykazanie, iż jego działanie (zaniechanie) nie miało charakteru bezprawnego – tj. było zgodne z wiążącym go prawem (domniemanie bezprawności działania).

Zważywszy na powyższe podkreślić należy, iż przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego każdorazowo koniecznym jest kompleksowe zbadanie wszystkich warunków pobytu skazanego w zakładzie karnym. Powód w procesie dowodzenia nie może więc ograniczyć się jedynie do wykazania nieznacznych odstępstw od przyjętych przepisów. Te bowiem jak zaznaczono co do zasady nie mogą świadczyć o naruszeniu tegoż dobra.

Wyjaśniwszy powyżej zasady dowodowe rządzące niniejszym procesem po pierwsze, dojść należy do wniosku, iż powód w sprawie tej nie zaferował jakiegokolwiek dowodu, który potwierdzałby jego zarzuty zawarte w pozwie, a które odnosiłyby się do okresu odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Analizując uzasadnienie pozwu oraz treść zeznań powoda stwierdzić należy, iż powód poza ogólnikowymi twierdzeniami na temat stopnia naruszenia jego dóbr osobistych, nie powołał żadnych konkretnych dowodów na fakty mogące stanowić przesłankę do szczegółowych ustaleń w przedmiocie skutków umieszczenia go w przeludnionych celach, konkretnego wpływu tegoż osadzenia na jego psychikę, samopoczucie, osobowość.

Powód w pozwie wskazał jedynie, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych przez to, iż w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności przebywał w celach przeludnionych, wymagających remontu. W trakcie przesłuchania w charakterze strony wskazywał, to samo, nie wykazał jednak żadnymi dowodami samego faktu utraty zdrowia oraz, że utrata zdrowia jest normalnym następstwem przeludnienia. Ponadto sam potwierdził, że korzystał ze świetlicy, spacerów, zajęć sportowych. Tym samym uznać należało, iż przeprowadzone przez sąd na wniosek powoda dowody na okoliczność jego twierdzeń o warunkach odbywania kary w pozwanych jednostkach, ograniczone jedynie do dowodu z jego zeznań, nie potwierdziły podnoszonych przez niego zarzutów.

W orzeczeniu z dnia 17 grudnia 1996 r., (...), OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76 z glosą A. Z., P.. 1998, nr 1-2, s. 204 i nast.), Sąd Najwyższy stwierdził zaś, iż rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Na koniec podkreślenia wymaga, że powód naruszając porządek prawny miał zapewne świadomość, że za popełnione przestępstwo zostanie mu wymierzona kara, a to z kolei spowoduje odizolowanie, ograniczenia i konieczność przebywania na znacznie mniejszych powierzchniach niż na wolności. Państwo w miarę swoich możliwości finansowych realizuje obowiązki humanitarnego wykonywania kary pozbawienia wolności m.in. poprzez nieodpłatne dostarczenie cel więziennych o określonym standardzie, wyżywienia, stworzenie osadzonym możliwości podejmowania nauki i spędzania wolnego czasu w placówkach penitencjarnych, jednakże nie można oczekiwać, że przeznaczy wszystkie posiadane środki na ten właśnie cel. Prawomocnie orzeczona kara bezwzględnej pozbawienia wolności, jak i warunki jej odbywania, są naturalną konsekwencją przestępczej przeszłości skazanego, stanowiąc element polityki karnej w postaci prewencji indywidualnej (odstraszającej sankcji za popełnienie czynu zabronionego). Natomiast odbywanie kary pozbawienia wolności jest w sposób immanentny związane z licznymi ograniczeniami niedogodnościami, a obowiązkiem Skarbu Państwa – jako podmiotu odpowiedzialnego w ramach tzw. imperium za realizację polityki penitencjarnej jest jedynie zapewnienie osadzonym ustawowo określonych standardów ( por. wyrok SA w Łodzi z dnia 6 marca 2013r. (...)).

W konsekwencji stwierdzić należy, że niezależnie od podstawy oddalenia powództwa z powodu przedawnienia dochodzonego roszczenia, to powód nie wykazał także okoliczności przebywania w celi przeludnionej, lub by w inny sposób doszło do naruszenia jego godności czy prawa do intymności, a w konsekwencji zasadności skutecznego domagania się ochrony w oparciu o art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. tym samym żądanie z tytułu zadośćuczynienia, i z tych względów podlegały oddaleniu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 kpc i 102 kpc.

Zgodnie z treścią art.102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążyć jej w ogóle kosztami. Natomiast według art.98 §1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. A zatem decydujące znaczenie dla obowiązku zwrotu kosztów procesu ma jego wynik, zaś wyjątek od powyższej ogólnej zasady przewiduje art.102 k.p.c., który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążanie jej w ogóle kosztami, przy czym przepis ten nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnianie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (dążenie do szybkiego zakończenia procesu, do szybkiego wyjaśnienia wszystkich istotnych faktów), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego czy sytuacji życiowej. Okoliczności te powinny być oceniane z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1974r., sygn. (...), LEX nr 7379).

Powód postanowieniem Sądu wydanym w niniejszej sprawie w dniu 11 czerwca 2013r. został zwolniony od obowiązku uiszczania kosztów sądowych. Aktualnie przebywa on na wolności, nie pracuje jednak, nie posiada żadnego majątku, zamieszkuje wspólnie z rodziną, źródłem utrzymania jest zasiłek dla bezrobotnych.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, sytuacja powoda nie uległa zmianie w stosunku do początkowej fazy procesu i nadal zachodzi tego rodzaju szczególny wypadek uzasadniający zastosowanie art.102 k.p.c.

Na oryginale właściwy podpis